

ISSN 1689-8664



REDAKCJA
tel. 662 061 331

GMINA SKĘPE

Zapłacą drożej
za śmieci

str. 2

LIPNO/SKĘPE

Najbliższy rok
bez pociągów

str. 3

GMINA LIPNO

Inwestują w sprzęt
i dobrych
pracowników

str. 4

GMINA SKĘPE

Podatek rolny
też będzie wyższy

str. 7

CZWARTEK
10 GRUDNIA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 49/2020 (612)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Nowe mieszkanie, stare problemy

GMINA LIPNO ▶ Rodzina zamieszkująca przez wiele lat zdezastrowany budynek na targowisku w Złotopolu otrzymała od gminy lokal w Trzebiegoszczu. Wciąż jednak pojawiają się ze strony niezadowolonych lokatorów zarzuty wobec władz



Budynek w Złotopolu, którego opuścić nie chcieli lokatorzy

O sprawie wielokrotnie informowaliśmy na łamach CLI. Rodzina z dziećmi przez wiele lat zamieszkiwała budynek na targowisku w Złotopolu. Przed laty ten właśnie lokal udostępnił im ówczesny władca gminy Lipno. Teraz władze wskazywały inne lokale dla lokatorów i domagały się przeprowadzki, bo budynek w Złotopolu nie nadaje się do zamieszkiwania, nie spełnia celów i warunków mieszkaniowych, nie był bezpieczny dla mieszkających tam ludzi, co potwierdzały

ekspertyzy i oględziny, co widać gołym okiem. Gmina oficjalnie wypowiedziała umowę najmu lokatorom, decyzję podtrzymał sąd. Padały ze strony wódcy gminy Lipno propozycje przeprowadzki rodziny ze Złotopola do Karnkowa, do Kłokocka, a ze strony lokatorów odmowy. Wreszcie gmina dopięła swojego i lokatorzy zamieszkali w dwupokojowym mieszkaniu z kuchnią i łazienką w Trzebiegoszczu, w obrębie szkoły podstawowej. Zdezastrowany budynek w Złotopolu opu-

stoszał, bo na cele mieszkaniowe nie nadawał się. Rodzina jest bezpieczna w lokalu spełniającym wszystkie standardy mieszkaniowe. Ale...

– Rodzina, która otrzymała mieszkanie w Trzebiegoszczu, wciąż potrzebuje wsparcia – informuje radny Edward Celmer. – Informowałem już o problemach na poprzedniej sesji i teraz. Chodzi np. o ciepłą wodę. Tam woda była w tym mieszkaniu, ale pracownik gminny przyjechał i po jego wizycie woda ciepła przestała lecieć. Ci ludzie nie wiedzieli, co pracownik robił przy rozdzielaczu wody. Czy to aż takie trudne jest dla naszej gminy? Przecież tu potrzeba ludzkiego spojrzenia. Proszę o przywrócenie ciepłej wody, ja żadnej odpowiedzi nie potrzebuję, potrzebne są tylko czyny.

Sprawę lokatorzy zgłosili radnemu, na sesjach rady gminy odbywają się więc dyskusje o tym „problemie”. A dostarczanie ciepłej wody nie mieści się w standardzie lokali komunalnych, tym bardziej w gminie, która nie ma ciepłociągu.

dokończenie na str. 2

Gmina Skępe

Wsie znikają z mapy

Radni jednogłośnie opowiedzieli się za wystąpieniem do ministra spraw wewnętrznych i administracji o zniesienie urzędowych nazw sześciu miejscowości w gminie Skępe. Zniknie więc Turka, Stara Baba, Mała Wólka, Siedliska oraz Rumunki Wólczańskie i Wymyślin.



– Wywołanie tej uchwały jest podyktowane doprowadzeniem danych zawartych w wykazach urzędowych nazw miejscowości i ich części do zgodności ze stanem faktycznym – wyjaśnia Zbigniew Mańkiewicz, sekretarz miasta i gminy Skępe. – Wszystkie te miejscowości nie figurują w prowadzonej dla miasta i gminy Skępe ewidencji gruntów i budynków oraz ewidencji miejscowości, ulic i adresów. Przedmiotowe nazwy miejscowości nie występują

w czynnościach meldunkowych, a więc te miejscowości są niezamieszkałe. Z ustawy o urzędowych nazwach miejscowości wynika, że to do rady należy wystąpienie do ministra o zlikwidowanie nazw takich miejscowości. Burmistrz miasta i gminy 10 lutego 2020 roku wystąpił do starosty lipnowskiego z prośbą o wyrażenie opinii w tej sprawie, jednak odpowiedzi w ciągu 30 dni nie uzyskał.

dokończenie na str. 2

Zapłacą drożej za śmieci

GINA SKĘPE ➤ 181 złotych zapłacą za gospodarowanie odpadami komunalnymi w 2021 roku właściciele domków letniskowych i rekreacyjno-wypoczynkowych. Rajcy byli w głosowaniu prawie jednomyślni. Podwyżka wyniesie 12 złotych rocznie



Skępe to gmina wypoczynkowa za sprawą lasów i jezior. Na jej terenie chętnie wypoczywają turyści z różnych stron kraju, niektórzy mają tu swoje letnie domy. Obecnie w mieście i gminie jest takich nieruchomości 615. Samorząd skępski zapewnia właścicielom domków letniskowych dostęp do wielu usług, między innymi zapewnia odbiór śmieci. I dlatego, zgod-

nie z prawem, rajcy muszą ustalać kwotę jaką turyści ponoszą za gospodarowanie odpadami za swoich nieruchomościach.

– Maksymalna stawka opłaty od nieruchomości, na których znajduje się domek letniskowy lub inne nieruchomości wykorzystywane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe na każdy rok nie może być wyższa niż 10 procent dochodu rozporzą-

dzalnego na jedną osobę – mówi Krzysztof Małkiewicz ze skępskiego magistratu. – Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na jedną osobę ogółem w 2019 roku wyniósł 1819 złotych, czyli maksymalna stawka od jednego domku na rok nie może być większa 181,90 złotych.

Radni przyjęli opłatę w kwocie 181 złotych na 2021 rok 12 głosami za, przy jednym przeciwnym. Jeżeli właściciel nie wywiąże się z obowiązku segregowania śmieci, zapłaci 362 złote. Podwyżka wyniesie w 2021 roku w porównaniu z rokiem bieżącym 12 złotych rocznie.

– W nieruchomościach zamieszkałych opłata za jedną osobę wynosi 24 złote na miesiąc, czyli 288 złotych rocznie – argumentuje Krzysztof Małkiewicz. – W przypadku domków letniskowych ta stawka w 2020 roku wynosi 169 złotych rocznie, co miesięcznie

daje 14 złotych. W projekcie uchwały na 2021 rok mamy 181 złotych rocznie, co miesięcznie daje kwotę 15 złotych. Podwyżka więc wynosi tylko złotówkę miesięcznie. Wracając jeszcze do 2019 roku, przypominam, że stawka wynosiła 144 złote na rok, czyli 12 złotych miesięcznie. Wzrost stawki z 2019 roku na 2020 rok wyniósł 2 złote i było to przegłosowane jednogłośnie, natomiast wzrost stawki z 2020 roku na 2021 rok to jest podwyżka tylko o złotówkę, czyli nawet nie w takim stopniu jak w roku ubiegłym.

Uchwalona stawka 181 złotych rocznie od domku letniskowego i tak nie pokryje kosztów ponoszonych przez gminę. Rocznie bowiem skępski ratusz, w wyniku rozstrzygniętego przetargu na lata 2020-2023, za odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości, na których znajdują się domy letniskowe czy obiekty rekreacyjno-wypoczynko-

we płaci ponad 116,5 tysiąca złotych. W 2020 roku dołożyć gmina musiała ponad 12 tysięcy złotych, w 2021 roku będzie to ponad 5 tysięcy złotych. Jak widać ta niewielka podwyżka od każdego z 615 domków jest konieczna.

Właściciele domów letniskowych ponoszą opłatę ryczałtową, roczną, płatną z góry jednorazowo. W 2021 roku będzie to 181 złotych pod warunkiem, że śmieci będą posegregowane. Jeśli będą oddawać odpady jak leci, tylko zmieszane, muszą liczyć się z podwójną opłatą, czyli w kwocie 362 złotych.

Stawka opłat za gospodarowanie odpadami w domkach letniskowych nie jest zależna od długości przebywania w posiadłości letniskowej ani liczby osób z niej korzystających.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Nowe mieszkanie, stare problemy

dokończenie ze str. 1

Wszyscy mieszkańcy gminy Lipno mający dostęp do wodociągu muszą we własnym zakresie wodę podgrzewać, także szkoły czy inne instytucje. Władze gminy wyjaśniają publicznie, bo i lokal jest gminny.

– W najbliższym czasie my nie podejmiemy tam żadnych działań – twierdzi wójt Andrzej Szychulski. – Ja ureguluję, bo tam

są anomalie. Wykonamy takie działania, które będą dla wszystkich takie same. Przydział tego mieszkania to było wielkie dobrodziejstwo z naszej strony, bo takiego obowiązku nie mieliśmy. W mojej ocenie są tam bardzo dobre warunki lokalowe, a to, że ciepła woda z bojlera stanowi tak potężny problem, to dla mnie jest nie do przyjęcia. W tym miejscu doszło również do ingerencji

w licznik na korytarzu, a jeśli coś jest źle wykonane albo nie działa, to należy powiadomić pracowników, którzy znają się na tym i są upoważnieni do określonych działań, a nie samodzielnie ingerować w licznik. Zerwanie plomb jest nie do przyjęcia. W jakim celu? Nie będą tego komentować.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

LIPNO W rocznicę stanu wojennego

W najbliższą niedzielę 13 grudnia o godzinie 10.00 w lipnowskiej farze odprawiona zostanie msza święta w intencji ofiar stanu wojennego w 39. rocznicę jego wprowadzenia oraz w rocznicę poświęcenia sztandaru NSZZ "Solidarność" Konwektor.

GINA LIPNO Dzienny dom pobytu dopiero w 2021 roku

Z powodu trwającej epidemii koronawirusa dzienny dom pobytu w Krzyżówkach rozpocznie swoją działalność skierowaną do seniorów dopiero w nowym roku. Termin otwarcia został przesunięty w związku z obostrzeniami sanitarnymi. Jest to jeden z trzynastu tego typu ośrodków powstających w województwie. Usługi dla mieszkańców gminy Lipno zakwalifikowanych do programu będą bezpłatne.

LIPNO Telefon dla seniora

Członkowie Lipnowskiej Powiatowej Inicjatywy Samorządowej chcą wspierać seniorów w czasie pandemii. Na telefony w sprawie problemów, rozterek i potrzeb czekają codziennie w godzinach od 17.00 do 19.00 pod numerem telefonu 514 124 999.

GINA LIPNO Rolna w przebudowie

Wykonawcą przebudowy ulicy Rolnej w Lipnie, wyłonionym w przetargu ogłoszonym przez gminę Lipno, jest lipnowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Koszt inwestycji to 341 tysięcy złotych. Wykonane prace drogowe zostaną objęte 60-miesięczną gwarancją.

LIPNO Podziel się książką

Do 20 grudnia została przedłużona akcja "Podziel się książką". Do tego czasu do lipnowskiej Miejskiej Biblioteki Publicznej można przynosić czyste i w dobrym stanie książki dla dzieci w wieku od lat 2 do 14. Zebrane w ramach akcji egzemplarze trafią do bibliotek szkolnych i publicznych.

Lidia Jagielska

Gmina Skępe

Wsie znikają z mapy

dokończenie ze str. 1

Należało więc uznać, że opinia ze strony starostwa jest pozytywna.

Trzydziestu rajców obecnych na sesji jednogłośnie zagłosowało za złożeniem wniosku do ministra spraw wewnętrznych i administracji za pośrednictwem wojewody kujawsko-pomorskiego. Ze względu na fakt, że w miejscowościach tych nikt nie zamieszkuje, gmina nie ma obowiązku przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami. Zniesienie urzędowych nazw tych miejscowości nie skutkuje żadnymi obciążeniami finansowymi dla gminy, będzie uregulowaniem stanu faktycznego z dokumentami.

Zniknie z map sześć miejscowości, które stały się częściami innych, większych wsi w gminie Skępe. I tak Turka (kolonia wsi Wólka) włączona została do wsi Likiec i zamieszkujący tam ludzie są już od dawna likiecczanami. Mała Wólka – kolonia jest teraz Wólką (włączona została do wsi Wólka). Stara Baba natomiast to niegdyś kolonia wsi Narutowo, dzisiaj wieś Narutowo. Rumunki Wólczankie stanowią część Wólki i teraz miejscowość ta nazywa się Wólka. Osada leśna Siedliska została włączona do wsi Jarczewo. Wymyślin natomiast włączony został do Skępego uchwałą rady miejskiej z 1996 roku w sprawie

nadania zespołowi osadniczemu Skępe-Wymyślin statusu miasta.

W wykazie urzędowym nazw miejscowości obwieszczonym przez ministra spraw wewnętrznych i administracji w październiku 2019 roku występują jednak nadal wszystkie te miejscowości: Turka, Wólka Mała, Rumunki Wólczankie, Stara Baba, Siedliska i Wymyślin. W ewidencji gruntów i budynków oraz miejscowości, ulic i adresów prowadzonej przez skępski ratusz te nazwy już nie figurują, nie ma ich także w rejestrach meldunkowych, bo ludzie zamieszkujący te tereny są meldowani we wsiach, które wchłonęły mniejsze miejscowości, osady czy części wsi, o których definitywne wymazanie z aktualnych map i rejestrów wnioskuje teraz rajcy.

Miejscowi wciąż nazwami wsi już formalnie nieistniejących jeszcze posługują się i zapewne tak będzie jeszcze przez lata. Tradycja to bowiem siła lokalnych społeczności. Nazwy te, np. Rumunki Wólczankie (znane też jako Wólka Rumunki) znaleźć można wciąż jeszcze choćby w rozkładach jazdy. Są też w rejestrze ministerialnym, nie ma ich w gminnych ewidencjach. Wkrótce znikną także z rejestrów ogólnopolskich, zostaną tylko we wspomnieniach. I wszystko będzie się zgadzało.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Najbliższy rok bez pociągów

LIPNO/SKĘPE ➤ Zawieszone od marca połączenia kolejowe na linii Toruń-Lipno-Skępe-Sierpc nie wrócą do rozkładu jazdy przez cały 2021 rok. Takie decyzje podjął samorząd województwa kujawsko-pomorskiego, a przyczyną jest mała liczba pasażerów i wynikające z tego względy ekonomiczne



– Połączenia zostały zawieszone w związku z wprowadzonym w Polsce stanem epidemii – przypomina Tomasz Moraczewski, dyrektor departamentu transportu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego. – Już przed wejściem w życie obostrzeń wynikających z pojawienia się covid-19 zdecydowaną większość podróżnych z i do Sierpca stanowili studenci podróżujący w piątki i niedziele. W pozostałe dni zapewnienie pociągów było minimalne i nie przekraczało kilkunastu osób.

Nieliczne połączenia kolejowe zawieszone zostały w marcu i od tego czasu pasażerowie z Lipna czy Skępego nie mają szans na podróż pociągiem. A ta była i tańsza, i wygodniejsza niż autobusem czy samochodem, ale przede wszystkim szybsza, bo w przypadku dojazdu do Toru-

nia krajową „10” trzeba liczyć się z korkami w Lubiczu.

– Do Sierpca nie ma czym dojechać teraz, bo przecież autobusów z Lipna do Sierpca nie ma od jakiegoś czasu – informują lipnowianie. – Teraz jeszcze zniknęły pociągi, które i tak jeszcze przed epidemią rzadko kursowały, tylko jeden kurs już ostatnio był, ale chociaż jakoś można było dopasować sobie podróż. Teraz nie mamy szans na dojazd do Sierpca.

Wszystkiemu winne są względy finansowe. Samorządu województwa kujawsko-pomorskiego na utrzymywanie wszystkich połączeń kolejowych zwyczajnie nie stać, a liczba pasażerów wszędzie mocno zmalała. Trasę Toruń-Lipno-Skępe-Sierpc obsługiwała Arriva, której to aż cztery połączenia na różnych trasach w województwie kujawsko-pomorskim

zostały w tym roku zawieszone. Teraz zawieszeniu może ulec połowa połączeń realizowanych przez Polregio. Pieniądzy brakuje w budżecie województwa, a 12 grudnia mija czas na podpisanie umów z przewoźnikami.

– Od wejścia w życie nowego rozkładu jazdy my będziemy ograniczali w stosunku do tego, co jest dzisiaj, liczbę pociągów, racjonalnie oczywiście starając się zachować minimalne połączenia, żeby pasażer miał czym dojechać – mówi Tomasz Moraczewski. – Nie znajduje ani społecznego, ani ekonomicznego uzasadnienia jednak uruchamianie pociągów na trasach, na których występuje niewielki popyt na przewozy kolejowe.

I tak jest, według wnikliwych wyliczeń Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, na stacjach w Lip-

nie czy Skępem. Mało pasażerów to niskie dochody z biletów, które rocznie oscylowały w okolicach 300 tysięcy złotych na linii sierpeckiej, na której utrzymanie samorząd województwa musiał wykładać około 2 milionów złotych.

Pozostają więc autobusy do Torunia. Gorzej jest z podróżą do Sierpca, a to było miejsce przesiadkowe dla wielu osób studiujących czy pracujących w Warszawie. Względem ekonomiczne są ważne, ale oby one nie doprowadziły do wykluczenia komunikacyjnego mieszkańców regionu lipnowskiego i zamknięcia ich w granicach swojego powiatu. Obserwując poczynania kolejnych władz odpowiedzialnych za przewozy i słuchając mieszkańców Lipna, Skępego i okolic już mamy nieodparte wrażenie, że wielu z nich czuje się bezradnych komunikacyjnie. A to zły sygnał na

przyszłość i dla młodych, szukających wiedzy w ośrodkach akademickich z prawdziwego zdarzenia z uznanymi uniwersytetami, i dla czynnych zawodowo chcących spełnić się w instytucjach wyższego szczebla niż powiatowe, i dla seniorów potrzebujących kontaktów z bliskimi, przyjaciółmi czy rodziną z innego powiatu czy województwa. Wykluczenie nie przyniesie niczego dobrego. Przed samorządowcami więc z regionu lipnowskiego, którzy już o przywrócenie połączeń kolejowych dopominają się od jakiegoś czasu, poważne zadanie, czyli walka o przywrócenie komunikacyjnej normalności.

Póki co pociągi na trasie Sierpc-Toruń nie zabiorą pasażerów ze stacji w Skępem i w Lipnie. Tak ma być przez cały, 2021 rok. Co potem?

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Targowisko w kamerze

Nowe targowisko gminne w Złotopolu zyskało monitoring i ogrodzenie. Jest więc zabezpieczone przed wandalami i bezpieczne dla handlowców oraz klientów.

Gminne targowisko zostało oddane do użytku 1 października tego roku. Zostało zbudowane z myślą o promocji lokalnych produktów. Jest jednym z 15 tego typu miejsc w województwie kujawsko-pomorskim w obecnej perspektywie finansowej na lata 2014-2020. W latach 2007-2013 powstało 11 nowoczesnych targowisk w województwie. Jest to obiekt zadaszony w części, kupcy mają do dyspozycji trzy wiaty handlowe, pomieszczenia socjalne i dozoru. Targowisko jest oświetlone, a teraz także mo-

nitorowane.

– Wykonano ogrodzenie przy targowisku gminnym w Złotopolu o długości około 500 metrów oraz zainstalowano monitoring obejmujący targowisko oraz punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych – informuje Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno.

Budowa targowiska gminnego w Złotopolu została dofinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Koszt budowy targowiska to



1,45 mln złotych, a dofinansowanie to 928 tysięcy złotych.

– Przy naszym budżecie, kiedy na wydatki majątkowe przeznaczamy w tym roku około 10 milionów złotych, jest to auten-

tycznie bardzo dużo, a to targowisko to nasza największa inwestycja – mówi wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski. – 50 tysięcy złotych przeznaczaliśmy na dodatkowe wyposażenie targowiska,

by było ono przyjazne i by można było promować te lokalne produkty. Ja dziękuję moim pracownikom, którzy pozyskują środki unijne i robią to bardzo dobrze.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Inwestują w sprzęt i dobrych pracowników

GMINA LIPNO ▶ Rajcy jednogłośnie poparli zaproponowane przez władze gminy przesunięcie 500 tysięcy złotych ze środków niewykorzystanych w tym roku na budowę ciągu pieszo-rowerowego przy modernizowanej drodze 559, na zakup autobusu, samochodu asenizacyjnego i wywrotki



– Wiedząc o tym, że w roku bieżącym, czyli roku 2020 nie będzie dokończona inwestycja polegająca na remoncie drogi nr 559, a my mieliśmy w budżecie zabezpieczoną kwotę 1,056 mln złotych – mówi Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Wiemy również o tym, że ta inwestycja będzie zakończona w drugim półroczu 2021 roku. Mamy nadzieję, że pod koniec czerwca będziemy już mieli przebudowaną drogę wojewódzką, a zarazem zabezpieczymy na przyszły rok tę kwotę 1,056 mln złotych.

Gmina Lipno partycypuje bowiem z Zarządem Dróg Wojewódzkich w przebudowie drogi wojewódzkiej z Lipna w kierunku Płocka poprzez budowę na terenie swojej gminy, w ciągu drogi 559, ścieżki pieszo-rowerowej. Tak robią wszystkie gminy leżące przy tej drodze: Tłuchowo, miasto

Lipno. I na ten cel potrzebna jest właśnie w przypadku gminy Lipno kwota 1,056 mln złotych. A że nie dojdzie inwestor jeszcze do etapu budowy na terenie gminy Lipno ścieżki w tym roku, to umówiona kwota zostanie wydatkowana z przyszłorocznego budżetu gminy Lipno, podczas gdy z tegorocznego budżetu 1,056 mln złotych popłynę na inne pilne i ważne cele inwestycyjne gminy Lipno.

Prace na drodze wojewódzkiej 559 toczą się na dwóch odcinkach: między Jasieniem i Suradowem oraz od Suradowa w stronę Lipna. Zgodnie z umową prace muszą zakończyć się do 2022 roku, ale wszystko wskazuje na to, że zakończą się wcześniej. W 2021 roku zapewne więc potrzebne będą również pieniądze z gminy Lipno na ciąg pieszo-rowerowy na terenie gminy wzdłuż nowej arterii. Z Jasienia do granicy wojewódz-

stwa trasa została już zmodernizowana wcześniej. W 2022 roku ponad 17 kilometrów trasy z Lipna do Jasienia będzie zmodernizowane za 74 miliony złotych. Póki co gmina środki przeznacza na potrzebne sprzęty, a w przyszłym roku dołoży się do budowy trasy dla rowerów i pieszych.

– Przeznaczaliśmy 500 tysięcy złotych na zakupy sprzętu, który ma poprawić naszą gospodarkę komunalną – wymienia Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Mamy wielką potrzebę, żeby kupić używany samochód asenizacyjny, bo nas nie stać na nowy, a nie ma programów dedykowanych dla gmin wiejskich na zakupy takiego sprzętu. W trzech naszych największych miejscowościach mamy oczyszczalnie, mamy sieci kanalizacyjne, w związku z tym potrzebna jest nam beczka asenizacyjna z możliwością czyszczenia również sieci. Chcemy też dokonać zakupu małej wywrotki i autobusu szkolnego. W momencie, kiedy przejęliśmy obowiązek dowożenia dzieci do szkół, kiedy powstawały gimnazja, dokonywaliśmy sukcesywnie zakupu pięciu samochodów, oczywiście jeden autobus otrzymaliśmy, cztery były kupione. Ten nowy autobus otrzymany przez nas w roku 2000 jest już zezłomowany. Widzimy potrzebę, żeby odnawiać ten tabor, dbając o bezpieczeństwo dzieci i żeby nie mieć zagrożenia, że dzieci nie będą dowożone. Pozostałe 500 tysięcy złotych prawdopodobnie na kolejnej sesji przełożymy w ramach

pomniejszych środków z tytułu udziału w podatku do osób fizycznych i prawnych, bo nie zrealizujemy wielkości, jakie były zakładane w budżecie na 2020 rok.

Radni jednogłośnie uchwalili zmiany w wydatkowaniu pieniędzy budżetowych zaproponowane przez władze gminy Lipno. 12 obecnych na sesji rajców poparło tę inicjatywę, tym samym 500 tysięcy złotych pierwotnie zaplanowane jako dotacja dla województwa kujawsko-pomorskiego na budowę drogi wojewódzkiej 559 pokryje w tym roku między innymi zakup sprzętu.

– W naszych działaniach inwestycyjnych zostaje ta sama wartość, czyli 9,8 mln złotych – wyjaśnia wójt Andrzej Szychulski. – Nasz deficyt wynosi niecałe 3 miliony złotych, podczas gdy w momencie przedkładania budżetu na rok 2020 deficyt wynosił 3,158 mln złotych, natomiast nasze wydatki majątkowe 7,79 mln złotych, czyli zwiększyliśmy prawie o dwa miliony wydatki, pomniejszyliśmy deficyt.

Co do budżetu i planowanych wydatków zastrzeżeń nie miał nikt. Chociaż usłyszeliśmy ciekawy głos w ważnym społecznie temacie.

– Głosowałem za tymi wydatkami planowanymi w budżecie, bo one są potrzebne, ale mam też pytanie: nam rozrasta się zatrudnienie, bo jeśli przybywa jednostek transportowych, to z tym wiążą się etaty – dostrzega radny Edward Celmer. – Ja nie-

ty nie zauważyłem, chyba że źle wczytuję się, informacji w naszej gminie o zapotrzebowaniu na np. kierowcę czy jakiegoś innego pracownika, wszystko to odbywa się bez echa. Ja jestem za tym, żeby większa część społeczeństwa mogła uczestniczyć w podejmowaniu pracy w tym sektorze, jeśli już zwiększamy etaty.

I tutaj okazuje się, że też w pracowników gmina zainwestuje, zatrudniając prawdopodobnie dwóch mieszkańców, ale sprawdzonych.

– Nie mamy takiej potrzeby, żeby kogokolwiek informować o tym, czy my będziemy zwiększali nasze zasoby w zakresie gospodarki komunalnej – wyjaśnia wójt Andrzej Szychulski. – W przypadku stanowisk urzędniczych mamy taki obowiązek, żeby ogłaszać na BIP-ie, tam są oczywiście określone regulacje mówiące, kto może do konkursu przystąpić. My w tej chwili, pomimo że nam tego sprzętu ubywa, składu osobowego w dużym zakresie nie zmienialiśmy. Mamy osoby, które mają uprawnienia do kierowania i samochodami ciężarowymi, i obsługi równiarki. Z tych osób, które u nas zafunkcjonowały w ramach robót publicznych albo interwencyjnych, te osoby, które w naszej ocenie zasługują na to, żeby być dobrymi pracownikami, autentycznie w najbliższym czasie dwie osoby znajdą zatrudnienie, bo mamy w takim zakresie potrzeby. Nie będą to osoby przypadkowe.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Kikół

Będzie bezpieczniej i ładniej

Trwa przebudowa kanalizacji deszczowej na Placu Kościuszki i ulicy Świętojańskiej w Kikole.

Gmina Kikół w porozumieniu z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy przystąpiła do wspólnej inwestycji polegającej na „Przebudowie kanalizacji deszczowej na Placu Kościuszki i ulicy Świętojańskiej w Kikole”. Zakres tych prac obejmuje m.in.: wykonanie pięciu wpustów deszczowych wraz z kolektorami odprowadzającymi, studni z kręgów betonowych, wykonanie nowej nawierzchni

ni brukowej, brukowanie skarp i nasypów przy wylotach, wykonanie nowych i odnowienie starych barier ochronnych.

Prace trwają od początku listopada i mają zostać zakończone 15 grudnia 2020 r. Środki na realizację przedsięwzięcia pochodzą w 50 % z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy i w 50 % z budżetu gminy Kikół. Całkowita wartość zadania wynosi 82 432,00 zł.

Dzięki wykonanym pracom zostanie zażegnany problem częstego zalewania przez wody deszczowe przyległych nieruchomości. Poprawią się warunki bezpieczeństwa związane z ruchem drogowym i pieszym w pasie drogi wojewódzkiej nr 554. Ponadto wzrosną walory wizualne i estetyczne centrum Kikoła.

(red), fot. nadesłane



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Kwarantanna

co powinieneś o niej wiedzieć?

Kwarantanna a izolacja

KWARANTANNA

Obowiązuje gdy jesteś zdrowy, ale byłeś narażony na zakażenie koronawirusem



poprzez bliski kontakt
z osobą chorą



gdy mieszkasz
z osobą, która choruje

IZOLACJA

Obowiązuje gdy masz pozytywny wynik testu na COVID-19

Lekarz zdecyduje, czy powinieneś pozostać



w szpitalu



w domu



w izolatorium

Informacje o kwarantannie – gdzie je znaleźć?



Informacja o objęciu kwarantanną zostanie zarejestrowana w systemie informatycznym Centrum e-Zdrowia (system EWP).



Dostęp do tego systemu ma m.in. Policja i Zakład Ubezpieczeń Społecznych.



Status związany z kwarantanną, możesz sprawdzić poprzez swoje Internetowe Konto Pacjenta (IKP). IKP to bezpłatna aplikacja Ministerstwa Zdrowia dostępna w serwisie pacjent.gov.pl.

Na Internetowym Koncie Pacjenta znajdziesz:

- Wynik testu na COVID-19
- Informacje o kwarantannie i izolacji
- Formularz kontaktowy z sanepidem, za pomocą którego możesz zgłosić, że miałeś bliski kontakt z osobą zakażoną koronawirusem

Ważne! Chcesz dostać powiadomienie SMS, kiedy wynik Twojego testu pojawi się w IKP? Wystarczy, że w systemie uzupełnisz swój numer telefonu.



Postępuj odpowiedzialnie i bezwzględnie pozostań w domu!

Zasady obowiązujące w czasie trwania kwarantanny:

- Nie wychodź z domu
- Zainstaluj aplikację Kwarantanna domowa
- Jeżeli masz objawy – skontaktuj się z lekarzem pierwszego kontaktu
- Postępuj zgodnie ze wskazówkami lekarza, sanepidu oraz innych służb

Kwarantanna a praca

- Poinformuj swojego pracodawcę o rozpoczęciu kwarantanny mailowo lub telefonicznie
- Jeżeli masz taką możliwość – możesz pracować zdalnie z miejsca odbywania kwarantanny
- UWAGA! Podczas izolacji, nawet jeżeli przechodzisz zarażenie bezobjawowo, nie możesz świadczyć pracy zdalnie
- Informacja o Twojej kwarantannie powinna być w systemie – nie musisz przekazywać swojemu pracodawcy żadnych dodatkowych dokumentów
- *Jeżeli taka informacja nie znalazła się w systemie, napisz oświadczenie dla swojego pracodawcy
- Wytyczne do wzoru znajdziesz na gov.pl/koronawirus
- Jeśli Twoje dziecko przebywa na kwarantannie, możesz skorzystać z zasiłku opiekuńczego, aby się nim zająć

Odpowiedzi na najczęściej
zadawane pytania znajdziesz na:

www.gov.pl/koronawirus
w zakładce „pytania i odpowiedzi”

PFR Fundacja

Badanie dla kobiet

LIPNO ➤ W środę 16 grudnia na placu Dekerta będzie stacjonował mammobus. Bezpłatne badanie piersi mogą wykonać kobiety w wieku 50-69 lat, które ostatnią mammografię miały dwa lata temu lub dawniej



Rejestracja na badanie już trwa. Wystarczy zadzwonić pod numer 58 666 24 44. W celu weryfikacji danych potrzebny jest dowód osobisty. Z bezpłatnego badania mammograficznego mogą skorzystać kobiety w wieku od 50. do 69. roku życia, które są ubezpieczone i nie leczą się z powodu raka piersi oraz nie miały wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy. Z badania można skorzystać bezpłatnie po roku od poprzedniej mammografii tylko wtedy, gdy w poprzednim badaniu było

wyraźne wskazanie do ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy lub w przypadku kobiet z grup ryzyka zachorowania na raka piersi.

– Grudzień 2020 roku jest ostatnim miesiącem, w którym z badania w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi mogą skorzystać panie z rocznika 1951 – przypominają spacjiści Lux Medu. – Tylko systematyczność w przestrzeganiu terminów kolejnych badań mammograficznych pozwala na wykrycie potencjalnego zagrożenia na

bardzo wczesnym etapie rozwoju choroby. Wyniki realizacji programu profilaktyki raka piersi są jednak niepokojące. Wybuch epidemii koronawirusa i związane z tym wstrzymanie na trzy miesiące pracy mobilnych pracowników mammograficznych przyczynił się do dalszego obniżenia odsetka populacji pań objętych badaniami. Według stanu na 1 listopada 2020 roku wynosi on jedynie 34,81 % upranych Polek. Dziękujemy więc wszystkim paniom, które podjęły odpowiedzialną decyzję i już zarejestro-

wały się na badanie i zachęcamy te panie, które z powodu pandemii nie mogły wykonywać badań wcześniej o nie zwlekaniu z ich realizacją.

Badania mammograficzne prowadzone są przez Lux Med w ramach programu profilaktyki raka piersi i finansuje je Narodowy Fundusz Zdrowia, dlatego dla kobiet z odpowiedniego przedziału wiekowego są darmowe.

W mammobusie obowiązują rygorzy sanitarne niezbędne do zapobiegania zakażeniom koronawirusem. W pracowni mogą

przebywać jednocześnie trzy osoby, przed wejściem mierzona jest temperatura ciała, należy zdezynfekować ręce i wypełnić ankietę. Ważne jest, aby zgłaszać się na godzinę wyznaczoną podczas telefonicznej rejestracji. W ten sposób unika się tworzenia kolejek i zbędnego czekania.

Mammobus będzie stacjonował w Lipnie na placu Dekerta, przed ratuszem miejskim w środę 16 grudnia w godzinach od 10.00 do 16.15.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Wspólnota ścisłych umysłów

Zespół Szkół im. Marii Konopnickiej w Radomicach przystąpił do kolejnego projektu Erasmus plus. Tym razem, wspólnie ze społecznościami szkolnymi z pięciu krajów, nasi uczniowie będą doskonalić swoją wiedzę z zakresu nauk ścisłych.



Żar serc i żar z nieba

– Mamy nadzieję, że wymiana najlepszych praktyk i metodologii STEM PBL pozwoli naszej szkole i szkołom partnerskim wzmocnić umiejętności uczniów w wykorzystaniu technologii cyfrowych jako wsparcia ich nauki – informuje dyrektor szkoły w Radomicach. – Platforma eTwinning umożliwi grupie uczniów współpracę z rówieśnikami z innych krajów, a jednocześnie będzie sprzyjać doskonaleniu języka angielskiego. W dobie pandemii koronawirusa i nauczania zdalnego

projekt wpisuje się w charakter pracy uczniów i nauczycieli tak, aby móc wykorzystać technologie cyfrowe i docenić ich wartość.

Jest to już kolejny projekt w ramach Erasmus realizowany przez szkołę w Radomicach. O wcześniejszych doświadczeniach i wymianach informowaliśmy wielokrotnie na łamach CLI. Tym razem, w projekcie Steming Together, uczniowie z Radomic będą wspólnie z rówieśnikami z pięciu krajów europejskich: z Cypru, Irlandii, Finlandii, Rumu-

nii i Węgier motywować się do nauki przedmiotów ścisłych tak, aby w przyszłości wybrać studia lub poszerzać swoją wiedzę w zakresie matematyki, inżynierii czy technologii. Celem tego projektu erasmusa nie jest jednak tylko motywowanie uczniów i wzmacnianie ich umiejętności stem, ale także poprawienie kompetencji nauczycieli w zakresie uczenia się opartego na projektach.

Erasmus + to program Komisji Europejskiej realizowany na rzecz młodzieży, szkoleń, edukacji, sportu w latach 2014-2020. Uczestniczy w nim 27 państw członkowskich Unii Europejskiej, państwa kandydujące do UE (np. Turcja, Macedonia) oraz państwa Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu i Europejskiego Obszaru Gospodarczego (tj. Islandia, Norwegia, Szwajcaria, Liechtenstein).

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Dowiozą niepełnosprawnych

Zakupiony przez urząd miejski samochód do przewozu niepełnosprawnych mieszkańców Lipna w miniony czwartek stanął na ratuszowym parkingu. Jego koszt to ponad 127 tysięcy złotych.



Nie mogło być lepszego terminu na odbiór pojazdu do przewozu osób niepełnosprawnych. 3 grudnia bowiem na całym świecie, od 1992 roku, obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami. I właśnie w miniony

czwartek na miejskim parkingu pojawił się samochód zakupiony przez miasto z dofinansowaniem ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Jest to ośmioosobowy bus marki Renault Traffic przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Kosztował 127,5 tysiąca złotych, ale aż 90 tysięcy złotych, czyli 70 procent ceny, pochodziło z dotacji pozyskanej przez lipnowski magistrat w ramach programu wyrównywania różnic między regionami z PFRON-u. Zlikwidowana została więc bariera transportowa dla niepełnosprawnych lipnowian.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Podatek rolny też będzie wyższy

GMINA SKĘPE ▶ Rajcy po raz drugi pochyłili się nad stawkami podatku rolnego na 2021 roku i obniżyli cenę skupu żyta stanowiącą podstawę do obliczenia podatku rolnego na 44 złote. Tylko pięciu rajców było za utrzymaniem zaproponowanej przez radnego Jarosława Gołębińskiego stawki bazowej na tegorocznym poziomie, czyli w wysokości 43 złotych

– Średnia cena skupu żyta, która stanowi podstawę do obliczenia podatku rolnego, ustalana jest każdego roku przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego – wyjaśnia Barbara Leśniewska, skarbnik miasta i gminy Skępe. – Na 2021 rok ogłoszono, iż podstawą do obliczenia podatku rolnego będzie średnia cena wynosząca 58,55 złotych za 1 dt. Ponieważ organem uprawnionym ustawowo do obniżenia ceny skupu żyta jest rada gminy, burmistrz zaproponował obniżenie tej kwoty, czyli 58,55 złotych na kwotę 44 złotych.

To już druga propozycja i drugie podejście do uchwalenia podstawy do wyliczenia podatku rolnego. Na październikowej sesji bowiem za obniżeniem ceny do 44 złotych zagłosowało 7 rajców, 7 radnych będących przeciwko podwyżce podatków rolnikom było przeciw i uchwała nie została przegłosowana. Teraz propozycja padła powtórnie.

– Propozycja jest składana po

raz drugi radzie gminy, bo poprzednio ta uchwała została na kwocie najwyższej, czyli 58,55 złotych, ale ja po poprzedniej sesji miałem mnóstwo telefonów i dlatego jeszcze raz wprowadzamy tę uchwałę, żeby po równo dla wszystkich, po cztery procent, wynosiła podwyżka podatków – mówi Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Teraz zaproponowana została na 44 złote i została ona pozytywnie zaopiniowana przez izby rolnicze, przez samorząd rolniczy i dlatego proszę o przyjęcie uchwały w takim kształcie. Wprowadzam tę uchwałę dlatego, że mam sentyment, wywodzę się z rolnictwa, pracowałem na rzecz rolnictwa wiele, wiele lat i dlatego taką propozycję po raz drugi składam. Ja jestem ze środowiskiem rolniczym bezpośrednio związany. I żeby nie mój upór i gimnastyka pana mecenasa, żeby jeszcze raz wprowadzić tę uchwałę pod obrady rady gminy, to przez dobroduszość rady rolnicy płaciliby 58,55

złotych. Ja miałem spotkanie z sołtysami, przedstawiłem im tę propozycję, ale nigdy z moich ust nie padło, że to radni zrobili, tylko że zaistniała taka sytuacja i dlatego jeszcze raz wprowadzamy uchwałę, bo została źle przyjęta.

W ubiegłym roku radni obniżyli średnią cenę skupu żyta do 43 złotych i według takiej stawki rolnicy zapłacili podatek rolny w tym roku. I część radnych chciała pozostawić te obciążenia na obecnym poziomie.

– To jest podwyżka o cztery procent, a jeżeli nam wszystkim leży na sercu dobro rolnictwa, to zrobimy tak jak było w ubiegłym roku, czyli 43 złote – proponuje radny Krzysztof Suchocki. – Wtedy i pan burmistrz spojrzysz rolnikom prosto w oczy i będzie rzeczywiste dobrodusze w dobie pandemii koronawirusa. Nie podwyższajmy podatku rolnego, rolników nie ma teraz na targach, trwa pandemia.

Intencją rajców głosujących

w październiku nie było bynajmniej obarczenie rolników z ich gminy najwyższymi dopuszczalnymi podatkami. Nie zamierzali, jak zapewniają pozostawić kwoty bazowej na maksymalnym poziomie, a ich głosowanie było tylko głosem sprzeciwu przeciw podwyżkom podatków lokalnych w czasie epidemii.

– Intencją naszą na poprzedniej sesji było to, żeby nie podnosić podatków w ogóle – przypomina radny Jarosław Gołębiński. – I dlatego została ta uchwała zawetowana, a nie dlatego, że nie chcieliśmy obniżyć ceny zakupu żyta. Przecież to jest logiczne, że nikt z nas nie chce, żeby rolnicy płacili maksymalną stawkę. Gdyby pan radca prawny nie mógł poczynić pewnych kroków, to by tej uchwały dzisiaj nie było. I nie mówmy dzisiaj, że pan radca prawny jest prawie bogiem, który ruszył ziemię i teraz możemy na tę uchwałę głosować. Poza tym, gdyby ta uchwała nie weszła z inicjatywy gminy, to by weszła z inicjatywy

radnych. Ja mam tylko nadzieję, że ci radni, którzy poprzednio wcisnęli przycisk „przeciw”, będą dzisiaj konsekwentni. Ja stawiam wniosek formalny o pozostawienie stawki na poziomie ubiegłorocznym, czyli 43 złote. I to nie dlatego, że mi się tak podoba, tylko po to, żeby pomóc ludziom.

Wniosek formalny radnego Gołębińskiego o obniżenie ceny żyta na kwotę 43 złotych nie zyskał większości. Za utrzymaniem stawek podatku rolnego na tegorocznym poziomie zagłosowało 5 radnych, 6 było przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. Wniosek formalny został więc odrzucony.

Cena skupu żyta stanowiąca podstawę podatku rolnego na 2021 rok wynosi więc w gminie Skępe 44 złote, a więc o złotówkę więcej niż w roku 2020. Za tą propozycją zagłosowało 10 rajców, nikt nie był przeciwny, 3 wstrzymało się do głosu.

Lidia Jagielska

REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOŚLAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323



RAD-MET
Radosław Będlin

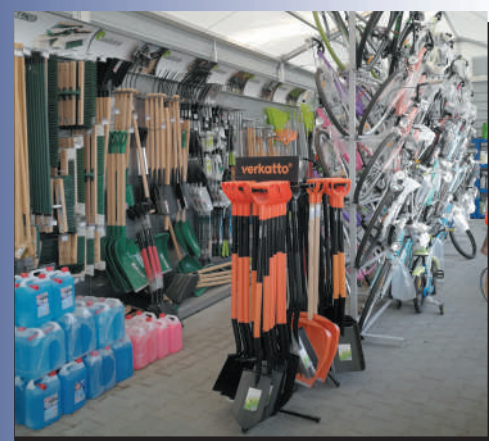
www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘŻBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



Niepodległość w znaczku

SKĘPE ➤ Hanna Rzczewska w młodszej kategorii wiekowej i Marcel Sztuczyński w starszej, wygrali w plastycznym konkursie bibliotecznym na najpiękniejszy znaczek pocztowy w barwach biało-czerwonych



Organizatorem konkursu była Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem, patronem zmagania natomiast władz miasta i gminy Skępe. Prace trafiły do księżnicy drogą elektroniczną, a więc wykonane dowolnymi technikami przez dzieci przy współpracy rodziców lub opiekunów znaczki pocztowe zostały sfotografowane i wysłane na skrzynkę mailową organizatora.

Hasło konkursu on-line na znaczek pocztowy brzmiało „Barwy biało-czerwone brzmią jak niepodległość”. Jurorzy: Anna Olszewska, Urszula Mańkiewicz i Jerzy Kowalski mieli do wyboru 47 prac. Nagrody przyznali w dwóch kategoriach wiekowych: do lat sześciu i powyżej 6. roku życia.

Hanna Rzczewska zajęła miejsce pierwsze w młodszej kategorii wiekowej. Drugie miejsce

jurorzy przyznali zarówno Adamowi Wieczorkowi, jak i Annie Romankiewicz, a na trzecim stopniu konkursowego podium stanęli: Zuzanna Alaszkiewicz, Nina Bobrowicz i Wiktoria Linkowska. Wyróżnienia otrzymali: Filip Wysocki, Wiktor Wszelak i Hanna Pawłowska.

Wśród autorów znaczków ocenianych w kategorii wiekowej 6+ zwyciężył Marcel Sztuczyński.

Drugie miejsce zdobyła i Iza Bogdanowicz, i Katarzyna Dudzińska. Na trzecim stopniu podium stanęły: Martyna Chojnacka, Zuzanna Jaskółka oraz Julia Sobocińska. Jurorzy wyróżnili Aleksandra Wrzosa, Antoniego Czajkowskiego i Laurę Odziemczyk.

Dla nagrodzonych i wyróżnionych w skępskiej księżnicy czekają nagrody, a dla wszystkich uczestników konkursu – dyplomy. Od-

biór odbywa się indywidualnie, osobiście, z zachowaniem zasad sanitarnych. Tradycyjny konkurs organizowany zawsze w Skępem z okazji Narodowego Święta Niepodległości tym razem odbył się on-line z przyczyn epidemicznych wywołanych koronawirusem.

Zwycięzcom i uczestnikom gratulujemy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Ozdabianie Bożego Narodzenia

Do poniedziałku 14 grudnia dzieci i młodzież mogą zgłaszać się do konkursu plastycznego, przysyłając fotografie własnoręcznie wykonanych ozdób bożonarodzeniowych. Czekają nagrody rzeczowe i dyplomy oraz nagroda publiczności.



Skępski Rynek jest już świątecznie udekorowany, a to impuls dla młodych artystów do wzięcia udziału w konkursie, któremu patronuje władz miasta i gminy Skępe. Zadaniem uczestników miejsko-gminnego konkursu plastycznego na wyjątkową ozdobę bożonarodzeniową jest przedstawienie własnej wizji, nastroju oraz tradycji świąt Bożego Narodzenia w postaci ozdoby. Organizatorzy

chcą w ten sposób promować tradycje bożonarodzeniowe oraz rozwijać talenty plastyczne swoich młodych mieszkańców.

W zmaganiach mogą wziąć udział dzieci i młodzież z miasta i gminy Skępe. Każdy może zgłosić jedną, wykonaną własnoręcznie, dowolną techniką, ozdobę. Prace muszą nawiązywać do tradycji świąt Bożego Narodzenia.

Organizatorzy czekają do 14

grudnia na fotografie prac przesłane drogą elektroniczną. Trzeba wysłać zdjęcie ozdoby świątecznej i zdjęcie autora pracy z wykonaną przez niego ozdobą. W wiadomości należy podać imię i nazwisko autora pracy, wiek, adres zamieszkania i wysłać na adres centrum.kultury@skepe.pl.

Oceny prac dokona komisja powołana przez organizatora. Jurorzy będą zwracali szczególną uwagę na pomysłowość i oryginalność ozdoby, zgodność z tematem, walory artystyczne oraz estetykę i samodzielność wykonania. Swoją ulubioną ozdobę wybiorą również internauci, przyznając nagrodę publiczności.

Zwycięzców poznamy i najpiękniejsze prace obejrzymy 18 grudnia na stronie www.skepe.pl i w mediach społecznościowych skępskiego centrum kultury. Na laureatów czekają nagrody rzeczowe i dyplomy oraz publiczna prezentacja wyjątkowej ozdoby bożonarodzeniowej w internecie. Życzymy powodzenia.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Nastał wyjątkowy czas

W miniony wtorek w centrum miasta pojawiła się choinka. Bożonarodzeniowy wystrój Placu Dekerta przypomina i o mikołajkach, i o zbliżających się świątach.



1 grudnia pracownicy lipnowskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych ustawili przed ratuszem, na centralnym placu miasta, piękną choinkę. Po zamontowaniu i udekorowaniu drzewko bożonarodzeniowe rozświetlają grudniowy czas oczekiwania na święta.

– W tym roku, ze względu na epidemię i bezpieczeństwo najmłodszych, nie odbywa się tradycyjna zabawa mikołajkowa dla dzieci pod świątecznym drzewkiem – informują ratuszowi urzędnicy. – Wszystkim dzieciom małym i dużym życzymy wszyst-

kiego dobrego na te święta, mnóstwa zdrowia, uśmiechu i wymarzonych prezentów.

Chociaż bez wspólnej zabawy wszystkich lipnowskich przedszkolaków i spotkania z mikołajowym wysłannikiem ratusza miejskiego zaopatrzone w worek ze słodkościami, także i w tym roku choinka wzbudza ogromną radość u najmłodszych lipnowian.

– Przyszlismy specjalnie, żeby sobie zdjęcie zrobić pod wielką choinką – zdradzają Michał i Nikodem. – Jest piękna, chociaż my czekamy najbardziej na sanie i wielką, świecącą bombkę.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Bez grzechu, czyli dawne życie parafialne

XVIII WIEK ➤ Historycy zajmujący się badaniem dziejów poszczególnych kościołów opierają się przede wszystkim na sprawozdaniach z wizytacji parafii. Dzięki temu możemy dowiedzieć się jak wyposażona była dana świątynia i jak w parafii żyli wierni. Są też informacje o osobach innych wyznań



Kościół parafialny w Dulsku

W XVIII wieku wszystkie dekanaty w diecezji płockiej zostały poddane wizytacji. Biskup Michał Jerzy Poniatowski pragnął dowiedzieć się jak żyją wierni na jego terenie. Sprawozdania zostały przeprowadzone między innymi w parafiach: Płonne, Radomin (dekanat golubio-dulski); Dulsk i Ruże (dekanat rypiński) oraz Działyn (dekanat lipnowski). W sprawozdaniach można znaleźć informacje o stanie kościoła, wyposażeniu świątyni w sprzęty i szaty liturgiczne oraz

co ciekawe są tam dane o stanie moralnym parafian.

Przykładowo o Płonnem napisano: „w tej parafii nie masz żadnych złych zwyczajów lub publicznych występków i widocznych nienawiści. Wszyscy potrzebną naukę chrześcijańską umieją”. W sprawozdaniu są też informacje o osobach innych wyznań. W parafii Płonne w XVIII wieku mieszkali tylko protestanci (luteranie), których kilku żyło w Bocheńcu. Tam mieli oni swój cmentarz, a nabożeństwa

odbywali w prywatnym domu.

Podobnie wyglądała sytuacja w sąsiedniej parafii w Radominie. Tu także nie odnotowano żadnych występków. Protestanci mieszkali w Rentfinach oraz Gaju i też posiadali swoje cmentarze.

W skład parafii Dulsk w ówczesnym czasie wchodziło przedmieście Golubia, które już wtedy nazwano „Dobrzeń”. W tej parafii „nie masz publicznego zgorszenia czyniących ludzi jako to publicznych cudzołóżników, nałożników, lichwiarzów, żadnego ustawicznego gniewu, żadnych zabobonów ani do wróżów udających się, lecz każdy według swego pojęcia ma chrześcijańską naukę”. W parafii Dulsk odnotowano natomiast obecność Żydów, którzy mieszkali w Dobrzyńcu. Tak ich opisano: „tylko Żydzi na przedmieściu nazwanym Dobrzeń do domu jednego na schadzkę się schodzą nad samą rzeką Drwęcą [...] Lutrow jest 21, ale gdzie indziej na nabożeństwa swoje jeżdżą”.

Niemal identyczny opis obyczajów dotyczy parafii Ruże.



Świątynia w Działyniu

W tym przypadku mamy także informacje o osobach innego wyznania: „Lutrzy we wsi Zbojenku obrali sobie jeden dom i do niego się na swoje nabożeństwa schodzą i miejsce do chowania się pozwolone mają od Jaśnie Wielmożnego Jegomości pana Piotra Sumińskiego, kasztelana kowalskiego, dziedzica. Także i na rumunku należącym do Wojnowa mają dom do swego nabożeństwa i miejsce do chowania się pozwolone [...]”.

Najwięcej informacji

z osiemnastowiecznej wizytacji posiadamy jeśli chodzi o parafię w Działyniu. Była to jedyna parafia w regionie, przy której istniał szpital dla ubogich. W Działyniu mieszkano również kilku Żydów, którzy spotykali się w prywatnym domu. Sytuacja moralna w parafii była dobra o czym świadczy następujący zapis: „w tej parafii o jawnochrześcijańskich i gorszących ludziach nie słyhać”.

Tekst i fot.
Szymon Wiśniewski

XIX wiek

Na kwarantannie w Golubiu

Po upadku powstania listopadowego golubski zamek był miejscem, gdzie polscy politycy i żołnierze musieli odbyć kwarantannę przed udaniem się na emigrację. Przybliżamy historię braci Kamila i Maurycego Mochnackich, którzy przebywali na golubskim zamku.



Maurycy Mochnacki był jednym z ważniejszych polityków doby powstania listopadowego

Powstanie listopadowe upadło na początku października 1831 roku. Wówczas polska armia pod dowództwem ostatniego wodza naczelnego powstania,

generała Macieja Rybińskiego, przeszła 5 października granicę Prus w okolicy Brodnicy. Dla wielu żołnierzy, polityków, patriotów rozpoczęła się tzw. Wielka Emigracja.

Władze pruskie nakazały internowanym przejść kwarantannę w wyznaczonych miejscach. Jednym z takich miejsc był golubski zamek. Trafili tam między innymi politycy i żołnierze: Maurycy i Kamil Mochnaccy, Ludwik Orpizewski, Kazimierz i Ambroży Skarżyńscy. Przybliżamy historię dwóch pierwszych z wymienionych, braci Maurycego i Kamila Mochnackich.

Maurycy Mochnacki urodził się w 1803 roku na terenie dzisiejsze Ukrainy. Wychowanie

odebrał w domu rodzicielskim, a chcąc być przyjętym na studia przez kilka miesięcy uczęszczał w Warszawie do liceum. Studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Tam włączył się w działania patriotyczne. Z rozkazu Wielkiego Księcia Konstantego został relegowany z uniwersytetu i zabroniono zatrudniać go w urzędach publicznych. W latach 1823–1824 był więziony przez Rosjan za przynależność do Związku Wolnych Polaków. Następnie był współwydawcą miesięcznika naukowego „Dziennika Warszawskiego” oraz pracował w redakcji „Izydy Polskiej”. Wraz z Ksawerym Bronikowskim najpierw założył „Gazetę Polską”, a następnie „Kurier Polski”, do

którego pisał prawie codziennie artykuły, aż do czasu wybuchu powstania listopadowego.

Wraz z bratem Kamilem (urodzony w 1806 roku), słuchaczem Szkoły Podchorążych, brał udział we wszystkich spiskach młodzieży wojskowej organizowanych przeciw Mikołajowi I. Od stycznia 1829 należał do Sprzysiężenia Piotra Wysokiego. Po wybuchu powstania listopadowego na krótko (kilka dni) utworzył klub rewolucyjny będący w opozycji do księcia Lubckiego. Na początku 1831 roku założył nowy, wydawany bardzo krótko, dziennik „Nowa Polska”.

W czasie powstania był jednym z przywódców obozu radykalnego, przeciwnikiem działań Rady Administracyjnej i dyktatury Józefa Chłopickiego. Maurycy Mochnacki jako szeregowiec zaciągnął się do 1 Pułku Strzelców Pieszych i brał udział w bitwie o Olszynkę Grochowską. Kilukrotnie został ranny.

Z kolei Kamil Mochnacki podczas Nocy Listopadowej był członkiem grupy dowodzo-

nej przez Piotra Wysockiego, która miała złapać Wielkiego Księcia Konstantego oraz walczyła w Łazienkach. W czasie powstania wstąpił w szeregi Towarzystwa Patriotycznego. Walczył w kampanii 1831 roku. Został odznaczony Krzyżem Złotym Wirtuti Militari. Co ciekawe przebrany za chłopca dotarł w misji wywiadowczej do rosyjskiego obozu Iwana Dybicza.

Po upadku Warszawy we wrześniu 1831 roku obaj bracia udali się na emigrację. Po przekroczeniu granicy, w pruskim Golubiu odbyli kwarantannę. Do Paryża przybyli 3 listopada, jako jedni z pierwszych emigrantów listopadowych. Kamil Mochnacki działał w opozycji do Komitetu Narodowego Polski Joachima Lelewela. Zmarł na gruźlicę i w nędzy w 1833 roku. Jego brat – Maurycy Mochnacki na emigracji angażował się w działalność literacką oraz patriotyczną. Zmarł rok później w 1834 roku.

**Opr. (Szyw),
fot. domenda publiczna**

Papież razy 3

POSTAĆ ▶ Być papieżem to zaszczyt, ale być papieżem trzy razy to dopiero ciekawa historia. Kręte losy Benedykta IX odznaczają liczne grzechy, wojny i pieniądze



Synod w Sutri

Benedykt był synem hrabiego Alberyka z Tuskulum. Była to można rodzina, która miała powiązania z Watykanem. Nowonarodzony Benedykt był siostrzeńcem papieża Benedykta VIII i prawnukiem niesławnego papieża Jana XII. Zgodnie z przekazami Benedykt uzyskał stanowisko papieża w wyniku wielkich łapówek, które jego ojciec dawał najbardziej wpływowym rzymskim rodem. W efekcie tego oszustwa 20-letni chłopak został papieżem. Był 1032 rok. Pontyfikat Benedykta był pełen skandali. 20-latek nie nadawał się na głowę kościoła. Bardziej po głowie chodziły mu sprawy, którymi powinien interesować się każdy młody mężczyzna. XI-X-wieczny historyk Ferdinand Gregorovius opisując rządy papieża, stwierdził: „wydawało się jakby to jakiś demon prosto

z piekieł, w przebraniu kapłana okupował tron św. Piotra”. Niektórzy historycy uważają, że Benedykt gdy został papieżem, miał zaledwie 12 lat!

Późniejszy papież Wiktor III opisywał swojego poprzednika (jego gwałty, morderstwa i inne niegodziwości) słowami „Jego życie było tak złe i niegodne, że lepiej o nim w ogóle nie wspominać”. Trudno dziś, po ponad 1000 lat odnaleźć prawdziwe oblicze Benedykta. Źródła o jego gwałtach pochodzą od jego politycznych przeciwników, którym na rękę było oczernianie rywala. Nie do podważenia jest fakt, że w 1044 roku biskupi zdenerwowani postawą papieża wygnali go z Rzymu i obrali nową głowę kościoła – Sylwestra III. Benedykt zebrał armię i wypędził rywali z Rzymu, ale długo nie pozostał na tronie. Miał abdykować na rzecz swojego ojca chrzestnego – Jana Gracjana. Niektórzy historycy mówią o tym, że Benedykt chciał się ożenić. Inni, że Jan Gracjan miał odkupić urząd papieża za ogromną sumę w srebrze.

Benedykt nie cieszył się emeryturą zbyt długo. Po roku powrócił do Rzymu i wysadził z tronu swojego ojca chrzest-

nego. W tym momencie na terenie Italii przebywało więc aż trzech mężczyzn, którzy uważali siebie za papieża. Powstał niesamowity chaos. Ludność Italii pośpieszyła do cesarza, by ten przekroczył Alpy i wprowadził wreszcie porządek. Cesarz zarządził synod w mieście Sutri. Najlepszym rozwiązaniem okazało się pogonienie trzech rywalizujących mężczyzn i wyłonienie nowego papieża – Klemensa II.

Klemens był z pochodzenia Niemcem i miał niezwykle krótką karierę. Zmarł dwa lata po wyborze. Niezmordowany Benedykt znowu widział szansę dla siebie. Ze swoim wojskiem najechał na Rzym, zajął pałac na wzgórzu laterańskim i ponownie ogłosił się papieżem. Był to już trzeci raz, gdy to uczynił. I tym razem w grę włączył się cesarz, który zajął Rzym, wskazał nowego papieża, a Benedykta oskarżono o najcięższe grzechy i wyklęto.

Historia ponownie zaśmiała się, gdy nowo wybrany papież zmarł po zaledwie 21 dniach urzędowania. Tym razem Benedykt nie spróbował odzyskać schedy. Wycofał się do życia zakonnego. Został pochowany na terenie opactwa w Grottaferrata. Zgodnie ze słowami ówczesnego opata były papież Benedykt był człowiekiem nadzwyczaj spokojnym i wyrzekł się swoich grzechów z czasów papieństwa.

(pw)

XX wiek

Wiec z polityczką

Wiece polityczne były przed wojną najlepszą formą agitacji. Nic tak nie interesowało ludzi jak wiec, który odbywał się w centrum miasta, gdy bez mikrofonów politycy wykrzykiwali swoje racje. 16 października 1932 roku w Lipnie odbył się wiec PPS. O czym mówiono?

Wiec zwołano na niedzielę, na godzinę 12:30. Była to godzina idealna dla wieców, ponieważ liczono na osoby, które akurat wychodziły z niedzielnej sumy. Organizatorem zgromadzenia była partia o lewicowych poglądach – PPS, a zaproszeni byli głównie chłopci. Był to okres wielkich zawirowań na wsi. Dochodziło do strajku robotni-

ków rolnych. Chłopom trudno było znaleźć zbyt dla swoich produktów. 1932 roku był pod względem gospodarczym trudnym dla całego świata.

Na wiecu przemawiało wiele osób. Z Lipna byli to działacze PPS: Babik i Zaborowski. Oprócz tego było także trzech posłów, w tym jedna posłanka. Przed wojną niewiele ko-

biet zasiadało w parlamencie. Dorota Kłuszyńska – uczestniczka wiecu w Lipnie – była jedną z pionierek w polskiej polityce. Pochodziła z Tarnowa. Była to niezwykła postać. Mimo bycia działaczką lewicową była aresztowana w 1939 roku przez Sowietów. Później ukrywała się i prowadziła tajne nauczanie. Najciekawsze, że zarówno władze przedwojenne jak i powojenne odmawiały jej najwyższych państwowych odznaczeń.

– „Prawa się zdobywa. Dlatego wzywam was do dalszej wytrwałej walki, niech żyje prawo wyborcze dla kobiet!” – mówiła w 1911 roku Dorota Kłuszyńska. Doczekała się spełnienia swoich postulatów 7 lat później.

(pw)

XIX wiek

List gończy

Listy gończe widzimy w formie przyjętej na tzw. Dzikim Zachodzie. Występowały one w tym czasie także w Europie, chociaż w mniej wyrafinowanej wersji.

Udało nam się natknąć na list gończy dotyczący jednego z mieszkańców Ryńska nazywanego wówczas Rheinsberg. Tego typu listy wisiały w urzędach, ale najczęściej widywano je w prasie. W tym przypadku poszukiwany był Anton Raczynski. Oskarżano go o kradzieże. Z listu gończego nie dowiemy się nic o wyglądzie podejrzanego. Wiemy tylko, że trudnił się pracą dorywczą

i był urodzony 9 lipca 1881 roku w Toruniu. Ostatnio zamieszkiwał w Ryńsku i również w tej okolicy popełniał kradzieże.

Pod względem dokładności dokładniejsze były rosyjskie listy gończe z tego czasu, które zawierały także dokładny opis wyglądu poszukiwanego. Na wprowadzenie do listów gończych fotografii przyszło poczekać kolejne kilkanaście lat.

(pw)

XX wiek

Nie ten lekarz

Pod koniec lat 30-tych także w Polsce nasilały się antysemickie nastroje. Niestety jeden z epizodów tej fali nienawiści, która rozlewała się w Europie, odbył się w Dobrzyniu nad Drwęcą.

1938 rok był bez wątpienia rokiem wstydliwym dla Polski. Najpierw zakazano uboju rytualnego, by utrudnić życie Żydom. Później ministerstwo oświaty faktycznie dopuściło do segregacji studentów narodowości polskiej i żydowskiej (getto ławkowe). W 1938 roku w Dobrzyniu odbywała się komisja wojskowa dla poborowych. Do badania poborowych władze wyznaczyły doktora Altera, który był narodowości żydowskiej. Nie wiemy dokładnie jak potoczyła się sytuacja.

W Gazecie Kościerskiej zapisano jednak, że „energiczna postawa młodzieży przedpoborowej sprawiła, że musiano badanie jej powierzyć lekarzowi Polakowi – dr Koppowi z Golubia”.

Nie był to koniec szykan. W październiku wojewoda zakazał wyznawcom judaizmu wystawiania na balkonach domów w widocznych miejscach szalasów z okazji święta Kuczek. Oficjalnym powodem było to, że ozdoby prowokują chrześcijańską ludność miast.

(pw)

XIX wiek

Oczami pielgrzyma

W 1881 roku ks. R. Filochowski wydał dwie książki pt. „Ciekawe opowiadania pielgrzyma”. W drugiej części zawitał m. in. w nasze strony. Oto jak opisał Lipno.

– „Obecnie miasto podzielić należy na dwie części: nowe wyciągnęło się w południową stronę. Wygląda świeżo i wesoło. Ulice szerokie i regularne. Domy murowane, piętrowe, schludnie utrzymane. Ku północy zalega stare miasto. Wygląda staro i ponuro. Uliczki wąskie i brudne, domy szczerbate od starości okolicy stary rynek. Tylko magistrat, gdzie mieszkał od dawna burmistrz pokaźnie jeszcze dziś wygląda”

– opisuje wygląd miasta pielgrzym.

Bardzo ciekawie opisywane są także zwyczaje pogrzebowe mieszkańców XIX-wiecznego Lipna. Bogatsi mieszkańcy miasta kazali się chować w Skępem. Ubogich nie było stać na nagrobki. Nic dziwnego, że na cmentarzu „kilka zaledwie nagrobków i żelaznych krzyżów sterczy na mogiłach”.

(pw)

Piękno gminy w pracach uczniów

KIKÓŁ ▶ Pomimo trudnego czasu związanego z COVID-19 Ośrodek Kultury Gminy Kikół aktywnie działa, realizując zadania zaplanowane na rok 2020. – Za nami rozstrzygnięcie Konkursu plastycznego pn. „Moja Mała Ojczyzna – Kikół i Okolice”. Konkurs ten został zorganizowany w ramach Gminnego Konkursu Wiedzy o Gminie Kikół – informuje Aneta Falkowska, szefowa OKGK



Rumińska

Organizatorami konkursu był Ośrodek Kultury Gminy Kikół we współpracy ze szkołami podstawowymi z terenu gminy Kikół, pod patronatem wójta gminy Kikół. Celem konkursu było pogłębianie wiedzy o historii, kulturze, przyrodzie najbliższego środowiska. Zabawa przyczyniła się do rozwijania poczucia tożsamości regionalnej, odpowiedzialności za funkcjonowanie i rozwój miejsca, w którym żyjemy. Wspomniany konkurs jest formą realizacji

edukacji regionalnej.

W terminie do 27 listopada 2020 r. wpłynęło 10 prac: po 3 prace ze szkół podstawowych w Woli, Zajeździu i Kikole, a także 1 praca ze szkoły w Cieluchowie. 1 grudnia br. odbyło się posiedzenie Komisji Konkursowej, która miała na łada zadanie, wyłonić najładniejszą pracę plastyczną, która ukazuje piękno Kikoła i okolic.

Komisja po głębokiej analizie orzekła, iż konkurs wygrywa: miejsce I – Wikto-

ria Rumińska z klasy IV Szkoły Podstawowej w Cieluchowie; miejsce II – Kamila Kłutkowska z klasy IV Szkoły Podstawowej w Zajeździu; miejsce III – Gołębiowska Antonina z klasy VI b Szkoły Podstawowej im. I.A. Zboińskiego w Kikole.

Jury jednogłośnie zdecydowało, że pozostałe prace zasługują na wyróżnienie, które przyznano: Danieckiej Emilii z kl. VI, Wenderlich Alicji z kl. IV oraz Falszewskiej Julii kl. VII ze Szkoły Podstawowej im. I. Sandlerowej w Woli; Grochockiej Zofii z kl. Va, Żelazkiewicz Klaudii kl. IVa ze Szkoły Podstawowej im. I. A. Zboińskiego w Kikole; Baliny Agaty z kl. IV, Bonowicz Wojciecha z kl. IV ze Szkoły Podstawowej w Zajeździu.

Z uwagi na panującą pandemię, jak również wprowadzonymi ograniczeniami, organizatorzy będą kontaktować się z laureatami konkursu i informować o terminie wręczenia nagród i pamiątkowych dyplomów.

Zwycięzcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

(artykuł sponsorowany)



Kłutkowska



Gołębiowska

Kikół

Święty ich nie ominął

Pomimo tak trudnego czasu Św. Mikołaj nie zapomniał o naszych grzecznych pociechach.

Na zaproszenie dyrektora Przedszkola Publicznego Kraina Bajek w Kikole zawiązał zaprzyjaźniony z Ośrodkiem Kultury Gminy Kikół Św. Mikołaj, który rozdał wszystkim dzieciom pre-

zenty. – Święty Mikołaju, w imieniu przedszkolaków z Krainy Bajek dziękujemy Ci, że o nich nie zapomniałeś – podsumowują organizatorzy z OKGK.

(artykuł sponsorowany)



OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Skup aut za gotówkę, kupię auta w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887 813 007

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-TO-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AIR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wroclki, tel. 721 300 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proskowa. Klimatyzacja, Makowiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józełkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Kupię mały domek w Dębowej Łące tel. 609 084 157

Sprzedam ziemię 14 ha g. Golub-Dobrzyń tel. 694 187 513

Sprzedam 16 ha ziemi w okolicach Działynia. 55zł/ha. Tel. 531 861 552

Praca

Zatrudnię kierowca C+E , praca po kraju, codziennie w domu, tel. 609 558 987

Rolnictwo Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpio-watych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Kurczaki brojlery do uboju 12 grudnia, Kowalewo Pomorskie, tel. 693 110 176

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Sprzedam warzywa: cebula, kapusta, ziemniaki. Atrakcyjne ceny. Więcej informacji pod tel. 727 523 960

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-słusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radostaw Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więzby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cementowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnosnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Malowanie, remonty, tel. 885 810 599

Producent kotłów C.O. „JAWA”. Kotły ekologiczne 5 klasy. Ceny producenta. Lipno ul. Wojska Polskiego 3 tel. 664 447 853 lub 500 027 018

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wroclki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Poradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA www.wroblewscy.pro tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasienicka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczmy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nkorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Foto/Video

Usługi fotograficzne, wideofilmowanie, wynajem fotobudki. Wolne terminy 2020/2021. Tel. 884 042 764

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wroclki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piśudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wroclki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia lawet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

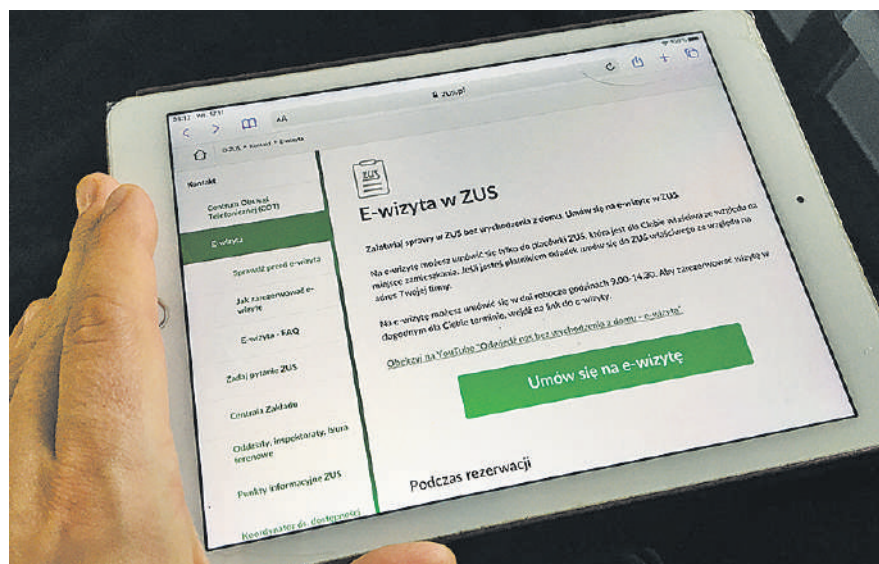
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

56 682 18 11
507 145 829

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Robimy to coraz chętniej...

REGION ▶ Już ponad 11,5 tys. osób skorzystało z rozmowy wideo z ekspertami ZUS. W województwie kujawsko-pomorskim takie spotkanie online z pracownikami ZUS odbyło 562 klientów. – Zainteresowanie taką formą kontaktu jest ogromne, dlatego od 4 grudnia uruchamiamy kolejne stanowiska do obsługi e-wizyt w 5 oddziałach: w Toruniu, Poznaniu, Zabrzu, Opolu i Chrzanowie – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego



Klienci doceniają fakt, że nie muszą wychodzić z domu, by spotkać się z ekspertem ZUS i mogą to zrobić online, w prosty sposób, w dogodnym dla siebie terminie. Codziennie e-wizytę z ekspertem ZUS umawia kilkaset osób. Takie e-rozmowy mogą dotyczyć praktycznie wszystkich spraw związanych z ZUS. Najczęściej wybierane tematy rozmów to emerytury i renty, zasiłki oraz firmy i pracownicy.

– Z tej bezpiecznej formy kontaktu, skorzystało już ponad 11,5 tys. klientów, w tym 562 klientów z naszego regionu. Taka forma kontaktu cieszy się coraz większą popularnością, dlatego od 4 grud-

nia uruchamiamy kolejne stanowiska do e-wizyt w 5 oddziałach: w Toruniu, 1 oddziale w Poznaniu, Zabrzu, Opolu oraz Chrzanowie. Liczbę ekspertów ZUS dostępnych online będziemy stopniowo zwiększali również w pozostałych placówkach ZUS. Włączenie kolejnych stanowisk naszych ekspertów ma docelowo pozwolić na równoczesne prowadzenie 300 rozmów pracowników ZUS z klientami. To oznacza, że w ciągu jednego dnia pracownicy ZUS będą mogli obsłużyć online ponad 2,7 tys. klientów – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Jak umówić e-wizytę

Umawianie wideorozmowy jest bardzo proste, wystarczy

wejść na stronę internetową ZUS i odszukać zakładkę e-wizyta, a następnie kliknąć w link „Umów się na e-wizytę”. Aby połączyć się z ekspertem wystarczy komputer lub inne urządzenie z dostępem do internetu i kamerą. Rozmowę umawiamy w dogodnym dla siebie dniu i godzinie. Podczas rezerwacji podajemy swoje dane: imię, nazwisko, numer telefonu, adres e-mail, kod pocztowy miejsca zamieszkania. Należy wybrać również temat e-wizyty. Do wyboru mamy: zasiłki, emerytury i renty, firmy i pracownicy, potwierdzenie profilu PUE, a także ulgi i umorzenia.

– Niestety, wciąż są rozmowy, których nie udaje się zrealizować.

Czasem wynika to z problemów technicznych, jak chociażby słaba jakość połączenia ze strony klientów. Klienci też nie do końca mają świadomość, że to oni muszą zainicjować wideorozmowę z pracownikiem ZUS, a nie odwrotnie. To klient musi otworzyć link przesłany w mailu do e-wizyty. Tylko wtedy konsultant ma możliwość dołączenia do rozmowy – tłumaczy rzeczniczka.

Warto pamiętać, że w każdej chwili można odwołać umówioną wizytę. Wtedy z niewykorzystanego terminu będzie mogła skorzystać inna osoba. Nadal zdarza się też, że klienci rezerwują wizytę, ale z niej nie korzystają i jej nie odwo-

łują. Na około 19 tys. umówionych rozmów ponad 11,5 tys. odbyło się, a niestety blisko 4,9 tys. klientów nie podjęło takiej rozmowy i nie anulowało jej, tym samym blokując termin dla innych chętnych.

Przypominamy, że od 20 listopada klienci mogą telefonicznie umówić się na wizytę w wybranej przez siebie placówce ZUS. Aby umówić wizytę w jednej z placówek Oddziału ZUS w Bydgoszczy, należy zadzwonić pod numer 523 418 126. Rezerwacja wizyt w placówkach Oddziału ZUS w Toruniu odbywa się pod numerem 502 008 635.

(red), fot. ZUS

Region

Więcej zasiłków pogrzebowych

Rośnie liczba wypłaconych zasiłków pogrzebowych. Tylko we wrześniu i październiku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił ponad 62,3 tys. zasiłków pogrzebowych. – W województwie kujawsko-pomorskim liczba ta sięgnęła prawie 3,2 tys. W analogicznym okresie ubiegłego roku liczba wypłaconych zasiłków pogrzebowych w całym kraju była niższa o 11 proc., natomiast w naszym regionie o 10 proc. – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.



Zasiłek pogrzebowy to nic innego jak zwrot poniesionych kosztów pogrzebu. – O wypłatę świadczenia mogą się ubiegać nie tylko członkowie rodziny zmarłego, ale

także ktokolwiek inny jeżeli wykaże, że poniósł koszty związane z pochówkiem. Może to być np. sąsiad osoby zmarłej, pracodawca, dom pomocy społecznej, gmina,

powiat, osoba prawna kościoła lub związku wyznaniowego – mówi Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wysokość zasiłku pogrzebowego wynosi 4 tys. zł, choć nie w każdym przypadku. Jeżeli pogrzeb organizuje członek rodziny, zasiłek przysługuje w pełnej wysokości bez względu na wysokość poniesionych kosztów pogrzebu. Jeżeli pogrzeb organizuje ktokolwiek inny, np. dom pomocy społecznej, zasiłek jest wypłacany w wysokości po-

niesionych kosztów związanych z pochówkiem, nie wyższych jednak niż 4 tys. zł.

– W sytuacji, gdy koszty pokryje więcej niż jedna osoba lub podmiot, zasiłek pogrzebowy ulega podziałowi między te osoby lub podmioty – proporcjonalnie do poniesionych kosztów pogrzebu. Natomiast jeżeli pogrzeb organizowany był na koszt państwa, organizacji politycznej lub społecznej, lecz członek rodziny poniósł również część jego kosztów, zasiłek pogrzebowy przysługuje temu członkowi rodziny w pełnej kwocie 4 tys. zł – dodaje rzeczniczka.

Prawo do zasiłku pogrzebowego wygasa w razie niezgłoszenia wniosku o jego przyznanie w okresie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, po której zasiłek przysługuje. Chyba, że zgłoszenie wniosku w tym terminie było niemożliwe z powodu późniejszego odnalezienia zwłok lub zidentyfikowania osoby zmarłej albo z innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby

uprawnionej. Wówczas prawo do zasiłku wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia pogrzebu.

– W tym trudnym czasie, jakim jest epidemia, chcemy pomóc naszym klientom w dopełnieniu formalności przy składaniu wniosków o zasiłek pogrzebowy. Jeśli do wniosku o zasiłek pogrzebowy nie został dołączony akt zgonu, ZUS pozyska go we własnym zakresie elektronicznie. Stanie się to jednak tylko w przypadku, gdy wnioskodawcą w sprawie o zasiłek pogrzebowy jest członek rodziny osoby zmarłej. Aby ZUS mógł uzyskać potrzebny odpis aktu zgonu, musi otrzymać od osoby wnioskującej o zasiłek dane zmarłego, które umożliwią urzędowi stanu cywilnego identyfikację osoby, której odpis dotyczy tj. imię i nazwisko, numer PESEL, datę zgonu. Jeśli numer PESEL nie został nadany osobie zmarłej, należy wpisać miejscowość zgonu – wyjaśnia Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Emerytura na konto coraz popularniejsza

REGION ➤ Większość emerytów i rencistów woli dostawać świadczenia z ZUS na rachunek bankowy. Ten sposób wybrało 77,6 proc. seniorów z toruńskiego oddziału ZUS i 74,6 proc. z bydgoskiego oddziału ZUS. Pozostali dalej korzystają z usług listonosza



Od kilku lat wypłaty świadczeń na rachunki bankowe stopniowo rosną. Dziś już 73 proc. emerytów i rencistów otrzymuje świadczenia na konto, gdy jeszcze w 2005 r. było to 45 proc. a w 2010 r. – 56 proc. Wśród osób korzystających z kont przeważają panie. – Najbardziej ubankowioną grupą świadczeniobiorców są osoby pobierające nauczycielskie świadczenia kompensacyjne (97 proc.) oraz klienci otrzymujący emerytury pomostowe (93 proc.). Najrzadziej z odbioru świadczenia na konto bankowe korzystają

osoby pobierające renty rodzinne (56 proc.) oraz renty socjalne (57 proc.) – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Konto w banku to większe bezpieczeństwo dla seniorów. Szczególnie teraz, gdy preferowane są płatności bezgotówkowe. To również ogromne oszczędności dla budżetu państwa. – Za przekaz pocztowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych musi zapłacić 7,12 zł, natomiast za przelew bankowy instytucja

wydaje jedynie 6 groszy. Przelew na konto to również gwarancja terminowego otrzymania pieniędzy. Jeśli ktoś z naszych klientów skarży się, że nie dostał emerytury na czas, to najczęściej jest efekt tego, że wysłany pocztą przekaz pocztowy został zbyt późno dostarczony do domu albo leży nieodebrany na poczcie. Jeszcze gorzej jest, gdy senior jest nieobecny w domu i emerytury nie ma kto odebrać. Zdarza się, że przekaz wraca do ZUS, a emeryt jest bez pieniędzy. Przelew na konto wyklucza takie sytuacje – mówi rzeczniczka.

Oba sposoby otrzymywania świadczeń mają swoich zwolenników, ale co ciekawe, wskaźnik osób korzystających z usług bankowych zdecydowanie rośnie u nowych świadczeniobiorców. W grupie 60-letnich kobiet jest to 83 proc. a w grupie 65-letnich mężczyzn – 78 proc. Te osoby mają już inne przyzwyczajenia w zarządzaniu swoimi pieniędzmi. – W trakcie zatrudnienia większość z nich korzystała już z usług banku. Przyzwyczaili się



do opłacania rachunków poprzez bankowość internetową czy do płacenia za zakupy kartą płatniczą. Zarządzanie pieniędzmi przy udziale banków jest wręcz dla nich naturalne. Przechodząc na emeryturę nie chcą rezygnować z tych możliwości. Bank oznacza także swobodny dostęp do pieniędzy, również podczas urlopu – tłumaczy Krystyna Michałek.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych pozostawia decyzję o wyborze formy otrzymywania emerytury i renty swoim świadczeniobiorcom. Zachęca jednak,

aby rozważyć wybranie bezpiecznej formy przekazywania świadczeń w formie przelewów. Brak większej gotówki w domu ochroni seniorów przed kradzieżą oraz niektórymi oszustwami.

Aby zacząć otrzymywać świadczenie na rachunek bankowy, należy złożyć w ZUS wniosek EZP. Można to zrobić osobiście, za pośrednictwem operatora pocztowego lub w formie dokumentu elektronicznego poprzez Platformę Usług elektronicznych ZUS.

(red), fot. ZUS

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY WIELGIE
ul. Starowiejska 8, 87-603 Wielgie

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Wielgie

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 293 ze zmianami), oraz art. 39 ust.1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 283 ze zmianami) zawiadamiam o:

podjęciu przez Radę Gminy Wielgie Uchwały Nr XVIII/153/2020 z dnia 27 listopada 2020 r. w sprawie przystąpienia do zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie, gm. Wielgie, pow. lipnowski – część B i C oraz o przystąpieniu do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji przedmiotowego planu, w ramach której sporządzana jest prognoza oddziaływania na środowisko ww. projektu planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu oraz prognozy do Wójta Gminy Wielgie w następujący sposób:

1) w formie pisemnej na adres: Urząd Gminy Wielgie, ul. Starowiejska 8, 87 – 603 Wielgie (Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym),

2) ustnie do protokołu,

3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, na adres mailowy: ssadowski@wielgie.pl

w terminie do 08.01.2021 r.

Wniosek powinien zawierać: imię i nazwisko, nazwę, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Wielgie.

Udostępniono w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wielgie.

Lipno/Gmina Chrostkowo

Wpadka młodego kierowcy

W sobotę (05.12.2020) policjanci drogówki zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę, który popełnił kilka wykroczeń. Okazało się, że mężczyzna w ogóle nie powinien prowadzić, bo nie miał do tego uprawnień i był nietrzeźwy.

Drogówka patrolowała w sobotę ulice Lipna. W pobliżu Nowego Centrum Lipna policjanci zauważyli kierowcę, który popełnił wykroczenie, nie stosując się do znaku drogowego, a następnie nie sygnalizował zmiany kierunku podczas skrętu. Mężczyzna nie miał też zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Policjanci zatrzymali go do kontroli drogowej. Podczas wykonywanych czynności wyczuli od kierującego mercedesem zapach alkoholu. Wykonane badanie trzeźwości wykazało w jego organizmie blisko dwa promile alkoholu. To jednak nie wszyst-

ko. Okazało się, że dwudziesto-pięciolatek z gminy Chrostkowo w ogóle nie miał uprawnień do kierowania. W pojeździe brak było także obowiązkowego wyposażenia w trójkąt i gaśnicę.

Za wszystkie popełnione wykroczenia policjanci skierują wniosek o ukaranie go do sądu. Mężczyzna odpowie także za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, za co grozi mu wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów i do dwóch lat pozbawienia wolności.

(ak)

Świetna postawa LZS-u Jastrzębie

TENIS STOŁOWY ▶ Pierwsza drużyna LZS Jastrzębie pozostaje bez porażki w rozgrywkach seniorów. W minioną sobotę odbyły się dwa mecze III ligi tenisa stołowego. Nasz zespół grał na wyjeździe z Gwiazdą Bukowiec oraz LUKS Chełmno

W tym pierwszym meczu zwycięstwo zapewnili Jastrzębiu Grzegorz Ziółkowski, zdobywając 2 punkty. Bartosz Słomski także zdobył 2 punkty, Marcin Chojnicki – 1; Robert Kapeliński – 2 oraz debel Ziółkowski/Słomski – 1. Należy zwrócić uwagę na to, iż nasza czołowa drużyna często wygrywała pojedynki 3:2.

Drugi mecz zakończył się pewnym zwycięstwem 8:2. Osłabieni jastrzębianie brakiem podstawowego zawodnika, czyli Bartosza Słomskiego punktowali następująco: Marcin Chojnicki – 2 punkty; Robert Kapeliński – 2; Grzegorz Ziółkowski – 1; Jarosław Tradecki – 1 oraz w grach podwójnych Chojnicki/Kapeliński – 1; Ziółkowski/Tradecki – 1.

– Bardzo cieszy nas fakt, że drużyna reprezentująca powiat lipnowski po raz pierwszy w historii klubu ma realne szanse być pierwszą ekipą z naszego



województwa, która w drugiej rundzie może walczyć o awans do drugiej ligi – mówi Krzysztof Rakowski, zawodnik LZS-u Jastrzębie.

Ze zmiennym szczęściem

rozgrywali mecze młodsi zawodnicy rezerw grających w V lidze. W środowym meczu podejmowali drużynę ze Zbiczna. W zeszłym roku na ich terenie ulegli, grając w tym samym

składzie 8:3 i zajmując ostatnie miejsce w tabeli. W tym sezonie po intensywnych treningach, wygrywając po drodze z drużynami, które mają aspiracje do awansu do IV ligi, nasza drużyna

pokonała wcześniej wspomniany zespół 8:4.

Pod wodzą Krzysztofa Rakowskiego młodzi zawodnicy z Jastrzębia, którzy zajmują czołowe miejsca w turniejach wojewódzkich w kategorii kadet, świetnie radzą sobie w rozgrywkach ligowych z seniorami. – Trudna przeprawa czekała nas w niedzielny mecz wyjazdowy ze Żninem. Zespół wzmocniony dwoma zawodnikami z III ligi po rozwiązaniu się sąsiedniego zespołu z Barcina nie dał szans naszej drużynie, pokonując nas 8:4 – dodaje Rakowski.

Drugą drużynę tworzą: Jakub i Patryk Słabkowscy, Mikołaj Krzewiński, Aleksander Cieślak oraz Krzysztof Rakowski. Mimo porażki nasza drużyna zajmuje na dwanaście drużyn w tych rozgrywkach wysokie czwarte miejsce.

(ak), fot. archiwum

Piłka nożna

Wicher najlepszy wśród orlików

W minioną niedzielę w Dobrzyniu nad Wisłą odbył się halowy turniej orlików. W gronie sześciu drużyn były aż trzy z powiatu lipnowskiego. Najwyżej sklasyfikowani zostali młodzi zawodnicy Wichra Wielgie z trenerem Przemysławem Kosowskim.



Turniej odbywał się pod patronatem firmy Keeza i jak podaje Dobrzyńskie Centrum Sportu i Turystyki była to pierwsza impreza z cyklu turniejów. Orlicy Wichra, Tłuchowii oraz Wisłki Centrum rozegrali świetne zawody. Przyjezdni z Wielgiego zajęli drugie miejsce, ustępując jedynie Zrywowi Bielsk. Tłuchowia była piątą, Wisłka szóstą.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. Zryw Bielsk
2. Wicher Wielgie
3. GKS Fabianki

4. Szkółka Płock
5. Tłuchowia Tłuchowo
6. Wisłka Centrum Dobrzyń nad Wisłą

W sobotę 12 grudnia do piłkarskiej rywalizacji staną młodzicy, a swój udział zapowiedziały ekipy: Delta Słupno 2008, Akademia Młodego Piłkarza Czernikowo, MKS Kasztelan Sierpc, Tłuchowia Tłuchowo i UKS Wisłka Centrum. 19 grudnia pozostanie turniej żaków, w którym najmłodszy zawodnicy z Dobrzynia nad Wisłą zagrają z rówieśnikami z kilku pobliskich klubów (lista uczestników

jest jeszcze kompletowana).

– Przed nami wiele piłkarskich emocji, kilkanaście godzin gry na hali, konkursy i atrakcyjne nagrody od naszego głównego sponsora, firmy Keeza. Żałujemy tylko, że naszych turniejów nie będzie można zobaczyć na żywo i zgodnie z obowiązującymi przepisami imprezy sportowe muszą odbywać się bez udziału publiczności. Trzymajcie kciuki za nasze zespoły – podaje DCSiT.

(ak),

fot. Wicher Wielgie

